

19 października 2007



Bilans rozwoju

Zmieniliśmy ustawę o zamówieniach publicznych, ustawę o zasadach prowadzenia polityki rozwoju. Skasowaliśmy ok. 100 rozporządzeń, uprościliśmy zasady rozliczania projektów – tak minister Grażyna Gęsicka podsumowała 2 lata prac resortu rozwoju regionalnego.

Zmieniliśmy ustawę o zamówieniach publicznych, ustawę o zasadach prowadzenia polityki rozwoju. Skasowaliśmy ok. 100 rozporządzeń, uprościliśmy zasady rozliczania projektów – tak minister Grażyna Gęsicka podsumowała 2 lata prac resortu rozwoju regionalnego.

Podczas konferencji z okazji drugiej rocznicy działalności MRR, szefowa tego resortu zwróciła uwagę na jego znaczącą rolę w określeniu długofalowej wizji Polski. – Uskutecznialiśmy podejście strategiczne i programowe. Usunęliśmy większość z ok. 400 dokumentów strategicznych stworzonych przez poprzednie rządy. Dotyczyły w większości bardzo wąskich obszarów, wzajemnie sobie zaprzeczały i nie miały praktycznie żadnego wpływu na kierunek rozwoju kraju. Likwidując je, tworzymy nowe podejście do uprawiania polityki rozwoju – stwierdziła minister Gęsicka. Podkreśliła jednocześnie, że Narodowa Strategia Spójności jest pierwszym od lat kompleksowym dokumentem strategicznym. Jego znaczenie jest tym większe, że w realizację zaangażowane są potężne środki z Unii Europejskiej.

Obecnie pieniądze są rozlokowane tak, by wspierać regiony, w których PKB na mieszkańca jest niskie, a bezrobocie wysokie. – Nie prezentujemy przy tym podejścia socjalnego, tylko wspieramy innowacyjność, technologię, naukę, słowem – zaawansowany rozwój gospodarczy – tłumaczyła minister Gęsicka. Zaznaczyła przy tym, że „stare” kraje Unii są zobligowane wydawać przynajmniej 60 proc. środków na cele strategii lizbońskiej. Polska nie miała takiego obowiązku, jednak mimo to 63 proc. unijnych funduszy przeznaczamy na cele prolizbońskie.

– Cel – zaprogramowanie środków na lata 2007-13 – został wykonany. Mamy zatwierdzone wszystkie programy krajowe poza programem Infrastruktura i Środowisko. Komisarz Danuta Hübner zadeklarowała, że on także w najbliższym czasie zostanie podpisany – kontynuował minister Jerzy Kwieciński, który był głównym negocjatorem z KE. – Mamy już

zatwierdzonych 15 programów regionalnych. Trwają cały czas rozmowy na temat lotniska w Obicach. Mam nadzieję, że osiągniemy w tej sprawie sukces - dodał.

MRR na lata 2007-13 zdecydowało się na daleko idącą decentralizację środków. Ok. 1/3 funduszy w programach krajowych będzie zarządzanych przez samorzady, w POKL aż 2/3. Jesteśmy jednym z pierwszych krajów, które mają zaakceptowane praktycznie wszystkie programy.

- Negocjacje to był wysiłek zbiorowy. Zaangażowanych bezpośrednio było ok. 500 osób, wspomagało je ok. tysiąca. Odbyły się 64 spotkania negocjacyjne, ok. 100 spotkań roboczych i kilkaset spotkań nieoficjalnych. Był to dla nas duży wysiłek logistyczny - opowiadał minister Kwieciński. - Nigdy w historii UE nie negocjowano tak dużych pieniędzy. Program Infrastruktura i Środowisko pochłania ok. 1/10 ogółu środków i jest największym w historii programem inwestycyjnym. POKL jest największym w historii Unii programem z Europejskiego Funduszu Społecznego. Programy te przyciągają dużą uwagę urzędników unijnych.

Uczestnicy konferencji akcentowali, że MRR jest nie tylko odpowiedzialny za fundusze UE. Jest też silnym ośrodkiem koordynacyjnym dla polityki społeczno-gospodarczej i w ogóle polityki rozwoju. - Zostawiamy zaawansowany system instytucjonalny - mówiła minister. - W administracji centralnej przy funduszach unijnych jest zatrudnionych ok. 2400 osób. Jeszcze 300 i osiągniemy docelowy poziom zatrudnienia. Na szczeblu samorządowym na dzień dzisiejszy przy funduszach pracuje ok. 4000 osób. Mają one swobodę w określaniu swoich potrzeb administracyjnych - stwierdziła, wspominając też o wprowadzonym systemie motywacyjnym dla urzędników, zajmujących się funduszami unijnymi. W im większym stopniu będą oni realizować zakładane w programach wskaźniki, tym większe otrzymywać będą premie.

www.mrr.gov.pl